

Dzień Oleśnicy 2017

✖ Jak co roku w sierpniu nasza gmina obchodziła swoje „rozrywkowe święto”. O tym wydarzeniu można było poczytać na stronie „Echa Dnia”. Poniżej przytaczamy relację ze strony : ["Postawili na cygańskie klimaty. Dzień Oleśnicy uświetnił słynny Don Vasyl"](#)

Setki osób bawiły się w niedzielę 13 sierpnia na corocznej największej imprezie w gminie Oleśnica - „Dniu Oleśnicy”. Impreza odbyła się na boisku przy hali widowiskowo-sportowej w Oleśnicy.

Coroczna impreza, która zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy Oleśnica i nie tylko (na Dzień Oleśnicy przyjeżdżają bowiem także mieszkańcy innych gmin powiatu staszowskiego i innych powiatów w województwie) rozpoczęła się o godzinie 15. Przez dwie godziny prawdziwy raj przygotowano dla najmłodszych mieszkańców gminy. Dla maluchów zorganizowano zabawy animacyjne, odbył się też pokaz bokserski, były konkursy i mnóstwo ciekawych zadań. Atrakcją dla publiczności był występ grupy tanecznej Polish Hard Dance Team z Tuczap powiatu buskiego. Potem przyszedł czas na muzykę. Jako pierwszy rozgrzał publiczność gość zagraniczny. Konkretnie Serb Sasza Popaz, który zaprezentował folklor charakterystyczny dla tego, jaki wykonuje bodaj najbardziej znany bałkański artysta - Goran Bregović. Po nim na scenę wyszedł zespół Bene. Zagrał utwory włoskie i neapolitańskie, ale -ku uciesze bawiących się - nie stronił także od kawałków w stylu italo disco. Muzyczna temperatura rosła jednak z każdym nowym artystą. Kolejnym, który zabawiał widzów, był nie byle jaki, bo coverowy zespół śpiewający legendarne przeboje szwedzkiej grupy ABBA. Z głośników poleciały takie hity, jak „Honey honey”, „Mamma mia”, „SOS”, „Does your mother know”, „Another town, another train”, „Gimme! Gimme! Gimme! (a man after midnight)”, „Take a chance on me”, „Dancing queen” czy „Money, money, money”. Co ważne, piosenki zespół wykonał niemal identycznie, jak robili to wiele lat temu Szwedzi. Publiczność była zachwycona i nie było się czemu dziwić, bo znaczną jej część stanowili starsi, którzy w latach młodości szaleli na parkietach przy dźwiękach wspomnianych utworów. Następnie scena w Oleśnicy zamieniła się niemal w cygański tabor. Dlaczego? Bo zameldował się na niej najsłynniejszy w Polsce artysta romskiego pochodzenia, czyli Don Vasyl wraz z zespołem. Towarzyszyły mu urocze cyganki w przepięknych sukniach. Don Vasyl to niebanalny artysta. Pochodzi z królewskiej rodziny Cyganów wielkomiejskich z dynastii Baro Szero. Urodził się w Łodzi, gdyż miasto to znalazło się akurat na drodze cygańskiego taboru. Od zawsze interesował się muzyką i poprzez nią przybliżał słuchaczom kulturę cygańską. W latach 90. związał się z nurtem disco polo i był pionierem tej muzyki w cygańskim wydaniu. Właśnie ją zaprezentował w Oleśnicy, a publiczność mogła się bawić przy takich piosenkach jak „Ore ore”, „Tańcz ze mną moje życie” czy największym jego przeboju - „Bez dźwięku strun”.

Imprezę zakończył koncert discopolowego zespołu „Hit Bojz” oraz taneczna zabawa pod gwiazdami w rytm polskich i zagranicznych tanecznych hitów współczesnych oraz z lat 90., 80. i 70.

Zapraszamy do galerii zdjęć

[Best_Wordpress_Gallery id="34"]

Źródło: <http://gminaolesnica.pl/?p=3155>